

1.2. DYLEMATY MŁODEGO ROLNIKA

Piotr Kowalski – młody rolnik z powiatu stargardzkiego zaprosił mnie na wieś na gminne dożynki. Po krótkiej rozmowie z jego mamą usiadł wraz ze mną przy herbatce i domowym serniku w rodzinnym salonie. Piotr podekscytowany opowiadał żywo o krótkiej historii swojego gospodarstwa rolnego, z którym związana jest obecnie jego praca oraz przyszłość jego trzyosobowej rodziny. Mama Piotra udała się tymczasem do drugiego pokoju na pogawędkę z jego żoną Joanną i 10 miesięcznym wnuczkiem Adasiem.

Urodziłem się w tym domu- mówił Piotr - i dwa dni temu obchodziłem swoje 27 urodziny. Po ukończeniu średniej szkoły rolniczej podjąłem pracę w gospodarstwie rolnym, prowadzonym przez moich rodziców w powiecie stargardzkim (województwo zachodniopomorskie). Rodzice uprawiają na swoim 150 hektarowym gospodarstwie rzepak, pszenicę i pszenżyto oraz buraki cukrowe i ziemniaki.

Piotr opowiadał następnie, że wraz z podjęciem pracy w gospodarstwie rodziców, rozpoczął bezpośrednio po maturze studia zaoczne na Akademii Rolniczej w Szczecinie. Po ukończeniu rolniczych studiów licencjackich uznał, że powinien dalej rozwijać swoje kwalifikacje i od 2011 roku kontynuował w trybie zaocznym studia ekonomiczne na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia te ukończył w 2013 roku obroną pracy magisterskiej na kierunku ekonomia. Bezpośrednio po studiach Piotr podjął bardzo ważne decyzje, wpływające na jego karierę zawodową i pracę oraz życie prywatne. Zdecydował bowiem - po konsultacjach z rodzicami i narzeczoną - o rozpoczęciu samodzielnego prowadzenia działalności rolniczej, jako młody rolnik. Piotr z Joanną zdecydowali się także na zawarcie związku małżeńskiego i w połowie 2014 roku odbyło się huczne wesele.

W tym momencie do pokoju wchodzi ojciec Piotra, który powitał się z nami a następnie włączył do rozpoczętej przez nas rozmowy mówiąc:

Chciałbym powiedzieć, że Piotr zaczynał w 2014 roku od 10 hektarów ale w ciągu niespełna 2 lat powiększył swoje gospodarstwo do 30 hektarów (w tym 7 hektarów w dzierżawie długookresowej). Ziemię kupował od Agencji Nieruchomości Rolnych i od sąsiadów – rolników. Mimo to rozłóg jego gospodarstwa jest stosunkowo zwarty, a prawie wszystkie gleby są III i IV klasy.

W dalszej rozmowie Piotr stwierdził, że on i ojciec bardzo ściśle ze sobą współpracują i wspólnie uczestniczą w większości prac prowadzonych w obu gospodarstwach. On sam chętnie korzysta z doświadczenia i ojcowskich rad przy podejmowaniu decyzji we swoim gospodarstwie rolnym. Rodzice umożliwiają mu także korzystanie z posiadanego parku maszynowego i infrastruktury gospodarczej.

Należy stwierdzić – powiedział ojciec Piotra, że w gospodarstwie jest stosunkowo nowy park maszynowy: ciągniki, przyczepy, kombajn, siewniki, agregat uprawowy, opryskiwacz, rozsiewacz nawozów i wiele innych narzędzi. Do zakupu niezbędnego sprzętu i maszyn wykorzystaliśmy unijne fundusze. Zaczęliśmy od SAPARD-u, a później skorzystaliśmy z programu „Modernizacja gospodarstw rolnych”. Wszystkie nasze wnioski zostały zaakceptowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Świadczymy również usługi od siewu do zbioru naszym sąsiadom rolnikom, którzy mają znacznie mniejsze gospodarstwa, ale wykorzystujemy w tym celu tylko część naszych maszyn.

W poprzednim roku jesienią, zdecydowaliśmy się także na eksperyment: uprawę pszenicy ozimej (5 ha) metodą bezorkową. Po zbiorze rzepaku wjechałem na pole broną talerzową, następnie opryskałem pole Roundupem, po trzech tygodniach zastosowałem nawożenie, następnie kultywatorowanie i siewnik – powiedział Piotr.

Podkreślić należy przy okazji dożynek, że w tegoroczne plony w naszym gospodarstwie i gminie są wyższe niż oczekiwane w Polsce – stwierdził jego ojciec. Średnie plony pszenicy ozimej wynoszą około 6 t/ha wobec 5,6 t/ha w 2014 r. a średnie plony rzepaku wynoszą także około 4 t/ha wobec 3,8 t/ha w 2014 r. Średnie plony rzepaku też są wyższe, gdyż wynoszą około 4 t/ha wobec 3,5 t/ha w 2014 r. Natomiast średnie plony pszenżyta wynoszą u nas w br. około 4 t/ha i są na takim samym poziomie jak w 2014 r.

Chciałbym porozmawiać o ważnym dla mnie problemie związanym z dywersyfikacją i płodozmianem – powiedział Piotr. Od 2015 roku obowiązują nowe zasady przyznawania dopłat bezpośrednich. Jedną z nich jest wprowadzenie obowiązku dywersyfikacji upraw. Dotyczy on rolników, którzy posiadają grunty orne o powierzchni powyżej 10 ha. Dywersyfikacja polega na obowiązkowym wprowadzeniu, w zależności od powierzchni gospodarstwa, kilku rodzajów upraw. I tak, jeżeli rolnik posiada grunty orne o powierzchni od powyżej 10 ha do 30 ha,

wówczas musi prowadzić na nich przynajmniej dwie uprawy, przy czym główna uprawa nie może zajmować więcej niż 75% całego areалу.

Jestem właścicielem 30 hektarowego gospodarstwa, specjalizującego się w uprawie żyta i rzepaku. Aby otrzymać dopłaty bezpośrednie za 2015 rok w pełnej, należnej wysokości, muszę bezwzględnie przestrzegać obowiązku dywersyfikacji upraw. A to oznacza, że siejąc w tym roku oziminy muszę dopilnować by te zasady zostały w pełni zachowane. Oznacza to, że wykorzystując do tego w całości 30 hektarowy areal mojego gospodarstwa mogę zaplanować różne kombinacje produkcji dwóch upraw, czyli pszenicy i rzepaku. Możliwości produkcji pszenicy i rzepaku w najbliższych latach w moim gospodarstwie zostały przedstawione w tabeli 1.

Tabela 1. Możliwości produkcyjne pszenicy i rzepaku

Warianty	Areał ziemi wykorzystywany do produkcji pszenicy (ha)	Produkcja pszenicy (t)	Areał ziemi wykorzystywany do produkcji rzepaku (ha)	Produkcja rzepaku (t)
A	30	1 800	0	0
B	25	1 500	5	200
C	22,5	1 350	7,5	300
D	20	1 200	10	400
E	15	900	15	600
F	10	600	20	800
G	7,5	450	22,5	900
H	5	300	25	1 000
I	0	0	30	1 200

Wynika z niej, że zwiększenie w danym roku areału i wielkości produkcji rzepaku oznacza oczywiście, że będzie to równoznaczne ze zmniejszeniem w moim gospodarstwie areału uprawy i wielkości produkcji pszenicy.

Jeśli zdecyduję się wyłącznie na uprawę pszenicy (wariant A), to można jej będzie wyprodukować w gospodarstwie maksymalnie 1800 ton. Jeśli jednak zmniejszona zostanie produkcja pszenicy do 1500 ton, to można będzie równocześnie wyprodukować w gospodarstwie 200 ton rzepaku (wariant B). Oznacza to, że kosztem alternatywnym wyprodukowania w gospodarstwie 200 ton

rzepaku jest rezygnacja z 300 ton. Kosztem ekonomicznym 300 ton pszenicy w analizowanym gospodarstwie jest zatem 200 ton rzepaku.

Musimy więc przeprowadzić analizę możliwości produkcyjnych mojego gospodarstwa w celu dokonania wyboru wariantu optymalnego. W analizie tej należy także uwzględnić obowiązujące rolników od 2015 roku nowe zasady przyznawania dopłat bezpośrednich. Bierzmy się zatem do pracy Panowie – powiedział Piotr

PYTANIA

1. Scharakteryzuj pojęcie i istotę krzywej możliwości produkcyjnych.
2. Wykreśl krzywą możliwości produkcyjnych w analizowanym przykładzie.
3. Określ, co determinuje pozycję i kształt krzywej możliwości produkcyjnych?
4. Daj przykłady zastosowania krzywej możliwości produkcyjnych.
5. Jakie punkty na krzywej możliwości produkcyjnych reprezentują ekonomicznie efektywne kombinacje produkcji i uwzględniają nowe zasady przyznawania dopłat bezpośrednich ?
6. Co charakteryzują punkty leżące poniżej oraz powyżej krzywej możliwości produkcyjnych?
7. Ustal poziom kosztów alternatywnych w gospodarstwie Piotra w oparciu o dane tabeli 1?
8. Dokonaj wyboru najkorzystniejszego wariantu produkcji w gospodarstwie Piotra?